

Maria Barbara Topolska*

ZNACZENIE POLSKIEGO WSCHODNIEGO POGRANICZA KULTUROWEGO DLA POSZERZANIA ZASIĘGU ZACHODNIEJ CYWILIZACJI W XVI–XIX w.

Zaznaczyć należy, iż w niniejszym artykule jedynie zarysowano problematykę zasięgu omawianego pogranicza kulturowego, które uformowało się najpierw wyspowo (od końca XV w.) na centralnych ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego (litewsko-białoruskich) oraz halicko-włodzimierskich (wiek wcześniej). Następnie ulegało ono rozszerzeniu, głównie w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim wskutek akcji misyjnej Kościoła katolickiego, i od 1596 r. Kościoła greckokatolickiego. W najwcześniejszym okresie historycy litewscy wskazywali na oddziaływanie na północy pogranicza niemieckiego, zaś ukraińscy i białoruscy – bizantyjsko-ruskiego. W połowie XVII w. ukształtowane pogranicze kulturowe sięgało do Naddnieprza i stosownie do granic z Rosją na Zadnieprze, a polska i zachodnia kultura po wojnach z Moskwą, wojskami i jeńcami oraz przymusowymi osadnikami promieniowała na ziemie Rosji. Pogranicze owo pełniło więc w drugiej połowie XVII w. rolę centrum. Natomiast po pierwszym rozbiórze Rzeczypospolitej było pograniczem kultury zachodniej i polskiej dla etnicznej Rosji. W czasach zaborów i w okresie drastycznej zmiany granic od 17 września 1939 r. najbardziej stało się widoczne i w związku z tym przykładowo tutaj omówione owo najstarsze pogranicze kulturowe. Jest to do dzisiejszego dnia, mimo wojen i zmian granic – teren Wileńszczyzny.

Koncepcja pogranicza, według Grzegorza Babińskiego, związana bardziej z pojęciem kresów (jako pogranicza o wybitnie niesymetrycznym charakterze w związku z dominacją jednej kultury) liczy już przeszło 100 lat od wykładu Fredericka Jacksona Turnera z 1893 r.¹ Ustalono już definicje

***Maria Barbara Topolska** – prof. dr hab. w Zakładzie Historii XVI–XVIII w. Instytutu Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zainteresowania badacze: historia powszechna nowożytna ze szczególnym uwzględnieniem ziem litewskich, białoruskich, ukraińskich w procesach przepływu kultur łacińskiej i polskiej, przesuwanie granicy cywilizacyjnej na wschód od XVI do XVIII w. i skutki tego procesu związane z dominacją i naporem Rosji, społeczeństwo i kultura ziem należących do cywilizacyjnej wspólnoty europejskiej w XIII do XX w. (od Bugu do Dźwiny i Dniepru), nauka i kultura uchodźstwa polskiego po drugiej wojnie światowej w Wielkiej Brytanii.

¹G. BABIŃSKI, *Pogranicza stare i nowe. Ciągłość i zmiana procesów społecznych*,

etnicznego pogranicza „jako obszaru, na którym występują trwałe formy kontaktów społeczno-kulturowych zachodzących między dwoma lub więcej narodami, mniejszościami narodowymi lub grupami etnicznymi nie będących narodami oraz ich następstwa w postaci istniejącej tam rzeczywistości społeczno-kulturowej”. Andrzej Sadowski podkreśla aspekt przestrzenny pogranicza, które może znajdować się daleko od centrum lub przy granicy; społeczno-kulturowy jako miejsce kontaktu grup narodowych lub etnicznych oraz aspekt osobowościowo-kulturowy, jako miejsce kształtowania się nowej kultury jednostki².

Na omawianym obszarze wystąpiły jednocześnie zjawiska pogranicza na styku dwóch lub więcej granic etnicznych, a także pogranicze stanowiące kategorię wewnątrz kulturową, występujące wewnątrz tej samej grupy etnicznej, a nie tylko na ich styku i wreszcie pogranicze jako obszar wzajemnego przenikania i kontaktów między grupami o odmiennych wartościach kulturowych. Należy podkreślić, iż omawiane tu cechy pogranicza „niesymetrycznego” oznaczają teren, na którym niegdyś spotykały się i współwystępowały zbiorowości o bardzo nierównym poziomie swego grupowego rozwoju. Im dłużej w ciągu wielu wieków dochodziło do dominacji jednej kultury, tym większe były źródła konfliktów etnicznych od końca XIX w. Napomknijmy, że o wiele bardziej konfliktowe było kulturowe pogranicze polsko-litewskie i polsko-ukraińskie niż polsko-białoruskie, co wymagałoby obszernego wyjaśnienia, sięgając do czasów współistnienia pogaństwa i bizantyjsko-ruskiej tradycji. Białorusini i dziś, zdaniem Wiktora Kirijenko, winni w kontaktach Białorusi z Zachodem korzystać ze sprawdzonego pod każdym względem pośrednictwa Polaków³.

Odpowiednia dla charakterystyki pogranicza polsko-litewsko-białoruskiego czy białorusko-polsko-ukraińskiego wydaje się opinia Romana Wapińskiego, który stwierdził, że na terenach pogranicza, w odróżnieniu od „kresów” istnieje poczucie obcości i wzajemnej wymiany kulturowej. Pogranicze, według Wojciecha Wrzesińskiego to obszar wpływów, ale

[w:] *Pogranicza etniczne w Europie. Harmonia i konflikty*, red. K. Krzysztofek i A. Sadowski, Białystok 2001, s. 69.

²A. SADOWSKI, *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok 1995, s. 39.

³„Warunki geograficzne i klimatyczne, kultura materialna oraz duchowa Polski i Białorusi mają wiele punktów styczności”, zob.: W. KIRIJENKO, *Polska i Białoruś na kulturowo-cywilizacyjnej osi, „Wschód-Zachód”* (na podstawie badań socjologicznych), [w:] *Blisko a tak daleko. Polacy w obwodzie brzeskim na Białorusi*, red. nauk. A. Bobryk, Warszawa 2004, s. 11. Na tej osi „nie ma więcej państw, które by miały na tyle podobną historię, kulturę oraz wspólne duchowe korzenie. Polska i Białoruś są „skazane” na procesy integracyjne”, *ibidem*, s. 23.

i przenikania zjawisk kulturowych oraz przenoszenia wzajemnych wartości wykształconych przez sąsiadujące narody; kresy natomiast to niepolskie obszary etniczne (z polskimi wyspami etnicznymi) znajdujące się w kręgu polskich wpływów politycznych. Swe oblicze kształtowały pod wpływem polskiej świadomości, kultury i cywilizacji⁴.

Z wielu już badań szczegółowych takich regionów pogranicza wynika także większa niż się zdaje w badaniach rola tradycji kulturowej danego obszaru, kształtująca się w wielowiekowej praktyce kontaktów między etnicznymi. Wyjątkową wagę słusznie należy zdaniem G. Babińskiego przywiązywać do historii pogranicza, która „stanowi o jego istocie”. Dla tworzenia się pogranicza najbardziej istotna była „mała, codzienna historia, nie polityczna, lecz społeczna, ekonomiczna, lokalna”⁵. Przy tym dla kształtowania się pogranicza kulturowego nie były istotne granice państwowe. Choć zwykle jest to obszar nadgraniczny, to pogranicza formowały się również wewnątrz obszarów jednolitych pod względem etnicznym (np. Wileńszczyzna z Wilnem i Grodnem oraz rejony Lwowa, Krzemieńca i Kamieńca Podolskiego). Zgodnie z dynamicznym oddziaływaniem pogranicza mogły one stać się po pewnym czasie centrum promieniującym na oddalone od nich rejony.

Typowym przykładem pogranicza są „ojczyzny Polaków wileńskich”, co trafnie sformułował Jan Jurkiewicz, gdzie dzieje tego regionu odbijają najwyraźniej długotrwałe, od XV w. trwało formowanie się typowych zjawisk pogranicza⁶. Silniejsze niż gdziekolwiek oddziaływanie polskości spowodowało niemożność zrusyfikowania tego obszaru w XIX w. i opowiedzenie się elit i ludności za związkami z Polską po drugiej wojnie światowej. Świadczą o tym badania Krystyny Turskiej przed 1939 r. przyczyn i rozmiarów zjawiska nazwanego polonizacją chłopstwa litewskiego i białoruskiego, wyspowo występującego na Wileńszczyźnie – silnym polskim pograniczem kulturowym w okresie zaborów, zwłaszcza u schyłku XIX w. Generalnie było to przywiązanie do tradycji wyznaniowej i kulturowej w odróżnieniu od cywilizacji rosyjskiej⁷.

Według spisu rosyjskiego z 1897 r. szacunek (zaniżonej) ludności pol-

⁴Zauważmy jak dawno te definicje, w odniesieniu do wschodniego pogranicza kulturowego zostały sformułowane w referatach z sesji z 1982 r. i wydane pod ukrytym tytułem: *Polska myśl polityczna XIX i XX w.*, t. VI, *Między polską etniczną a historyczną*, Wrocław 1988, s. 9, 118.

⁵G. BABIŃSKI, *Pogranicze polsko-ukraińskie*, Kraków 1997, s. 44.

⁶J. JURKIEWICZ, *Ojczyzny Polaków wileńskich*, [w:] *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków*, t. II, *Moje ojczyzny na kresach II Rzeczypospolitej*, Gdańsk-Warszawa, s. 149-171.

⁷H. TURSKA, *O powstaniu polskich obszarów językowych na Wileńszczyźnie*, [w:] *Studia nad polszczyzną kresową*, t.1, Wrocław 1982, s. 21-34.

skiej w guberni wileńskiej wynosi ok. 8,0% ogółu ludności, a w grodzieńskiej 10,0%, zaś na terenach etnicznych litewskich – w kowieńskiej 4,0%. Według spisu z 1909 r. było to odpowiednio: 15,3%, 4,4% i 3,5%. W 1897 r. na 140,2 tys. mieszkańców Wilna Żydzi stanowili 45%, Polacy 37,8%, Rosjanie 12,2%, Litwini 2,1% zaś osoby innej narodowości 2,9%⁸. Według badaczy, w odniesieniu do Wileńszczyzny te dane należy podwyższyć. W tym czasie wszak liczba ludności polskiej na terenach etnicznych Litwy i Żmudzi malała, a powiększała się w rejonach zachodniej Litwy i Białorusi. Ostoją polskości był stan posiadania ziemiaństwa.

„Ojczyznę Polaków Wileńskich” według spisu niemieckiego z 1916 r. reprezentowały powiaty: wileński – (ok. 74,3% ludności polskiej, jeziorski 72,8%, lidzki 63,4%, święciański 61,2%, a samo Wilno 50,2%. W powiatach grodzieńskim, malackim, koszedarskim i sejneńskim ludność polska stanowiła ok. 40-50%⁹. Podbity i zniewolony Kraj Zachodni (zabrane ziemie żmudzkie, litewskie, białoruskie i ukraińskie) z kolei stały się centrum zmiany cywilizacyjnej dla imperium rosyjskiego. Np. za przykładem Cesarskiego Wileńskiego (polskiego) Okręgu Szkolnego (1803-1831) powstało w Rosji pięć okręgów szkół podstawowych i średnich z uniwersytetami na czele, które w drugiej połowie XIX w. słynęły z poziomu kształcenia w naukach technicznych. Niedoceniana w tym rola Aleksandra I m.in. zwraca uwagę na fascynację cara zjawiskami kultury europejskiego oświecenia. W 1831 r. szkolnictwo polskie wprawdzie zostało zlikwidowane, ale książka polska wędrowała wraz z powiększającym się gronem zesłańców i dobrowolnych emigrantów polskich daleko na wschód, aż na Syberię. Powstawały w Rosji i na Syberii parafie rzymskokatolickie od czasów zachowanego na zabranych ziemiach białoruskich przez Katarzynę II szkolnictwa jezuickiego z Akademią w Połocku na czele.

Najbardziej brutalne metody unifikacji narodów podbitych dotyczyły nawet nie tyle wyznania rzymskokatolickiego, gdyż nawet w latach największych obostrzeń, w drugiej połowie XIX w. powstawały kaplice i kościoły w dobrach magnackich, ale powolnej likwidacji Kościoła greckokatolickiego na kilkanaście lat przed owym sławnym aktem „zgody duchowieństwa unickiego” w 1839 r. na uznanie jako jedynej dla wiernych Cerkwi prawosławnej. Jeszcze bardziej brutalnym procesem prowadzonym w majestacie prawa była likwidacja polskiego ziemiaństwa, czyli tych wszystkich, którzy nie mogli wykazać się posiadaniem szlachectwa i nie byli w stanie z różnych

⁸Por.: R. JURKOWSKI, *Ziemiaństwo polskie Kresów Północno-Wschodnich 1864-1904. Działalność społeczno-gospodarcza*, Warszawa 2001, s. 27-29; P. EBERHARDT, *Przemiany narodowościowe na Litwie w XX w.*, „Przegląd Wschodni” 1991, t. 1, z. 3, s. 453.

⁹G. BŁASZCZYK, *Litwa współczesna*, Warszawa-Poznań 1992, tab. 3, s. 320.

przyczyn posiadać chłopów pańszczyźnianych. „Jednodworcy” zasilali szeregi chłopstwa i mieszczaństwa w Rosji. Ta specyficzna walka z elementem niepewnym w państwie integralnym (jedna władza, jeden naród, jedna religia) spowodowała usunięcie polskiej zagrodowej szlachty z małych ojczyzn (zaścianki szlacheckie), z których znane były rejony centralnej Litwy i Białorusi oraz zachodnio-środkowej części Wołynia i Podola. Było ich ponad 150 tys. z sześciu guberni północno-zachodnich i aż 370 tys. z trzech guberni południowych (ukraińskich).

Skupiając się na zjawiskach zachodniego pogranicza kulturowego na wschodnich krańcach Europy podkreślić należy odmienną problematykę części Ukrainy, należącej do Habsburgów. Europejskie i polskie tradycje kulturowe przy całkowitej tolerancji dla wyznania greckokatolickiego i tradycji współżycia narodów i narodowości pozwoliły tam od połowy XIX w. na wykształcenie się ukraińskiego ruchu narodowego. Na „ziemiach zabranych” przez Rosję proces wykształcania się kultur narodowych w ramach prześladowania polskość i wyznania rzymskokatolickiego przebiegał w warunkach większych konfliktów etnicznych i społecznych. Przybrał charakter antypolski, ze względu na wykształcenie się po reformie uwłaszczeniowej warstw nowej chłopskiej inteligencji; Litwini nawet zakaz druków litewskich czcionką łacińską (1864-1904) potrafili wykorzystać na swoją korzyść dzięki akcji licznie przemycanych druków z terenu Prus, podobnie jak możliwość tworzenia szkół litewskich i polsko-litewskich. Obostrzenia cenzury rosyjskiej również wpłynęły na powiększenie się grona twórców i czytelników książki w języku polskim, podobnie jak zakaz tworzenia polskich szkół wywołał powszechne zjawisko powstawania polskich szkół tajnych i prywatnych, także na Ukrainie.

*

Pod wpływem cywilizacji europejskiej w czasach reformacji w języku polskim i łacińskim nastąpił rozwój drukarstwa, szkolnictwa zakonnego, katolickiego oraz unickiego. Polonizacja elit politycznych, a nawet mieszczaństwa na terenach wskazanych, litewsko-białoruskich, sięgających Bracławszczyzny przenikały daleko na teren Naddźwinia i Naddnieprza już w XVII w. Świadczy o tym promieniowanie kultury polskiej po wojnach Rosji z Rzeczpospolitą Obojga Narodów w latach 1654-1660 na ziemie rosyjskie. Druk książek w języku polskim nadal miał miejsce w drukarniach na ziemiach zabranych przez Rosję. Elity rosyjskie uległy modzie na polszczyznę, posiadały książki w języku polskim. Piotr I w celu podporządkowania Cerkwi posłużył się wykształconymi w Kolegium Mohylańskim w Kijowie profesora-

rami i uczniami¹⁰. Czy gdyby nie różnorodne kontakty kulturowe w czasie wojny moskiewskiej (1654-1660) Rosjan i przewiezienie ponad 100 tys. osób z ziem ruskich i litewskich do Rosji przyspieszenie cywilizacyjne państwa za Piotra I mogło być tak spektakularne?

W początku XIX w., dzięki pozostawieniu po pierwszym rozbiórze zakonnego systemu szkolnego jezuitów przykładem europejskiego pogranicza kulturowego stały się ziemie białoruskie. Istniejące nadal po pierwszym rozbiórze do 1820 r. kolegia w Orszy, Mohylewie, Witebsku, Mścisławie i Połocku, przeżyły szczyt swego rozwoju. W 1812 r. znalazły się w systemie okręgu szkolnego pod egidą Akademii Połockiej, która uzyskiwała prawa uczelni na poziomie uniwersyteckim¹¹. Według Ireny Kadulskiej, w chwili kasaty szkoły Akademia miała ok. 700 uczniów, zaś drukarnia wydała w latach 1787-1820 ok. 500 tytułów, w większości w języku polskim i obok podręczników także tytuły literatury pięknej. Wielka biblioteka w ośmiu działach tematycznych zawierała tytuły w języku polskim (także z XVI-XVIII w.), sąsiadujące z językami europejskimi. Po 240 latach istnienia jezuicka Akademia w Połocku zadziwiała w początku XIX w. licznymi zbiorami sztuki, gabinetami fizyczno-chemicznymi, teatrem, w którym grywano sztuki, także w języku polskim. W latach 1818-31 (w latach 1822-31 władze rosyjskie przekazały Akademię pijarom) wychodził (10 roczników) „Miesięcznik Połocki” w języku polskim. Akademia Połocka szczyciła się obrazem Stefana Batorego króla – fundatora Akademii pędzla Szymona Czechowicza, obrazami z dziejów Rzeczypospolitej Obojga Narodów, kolekcją modeli i rysunków architektonicznych wojskowych i cywilnych; połockim medalierstwem i rytownictwem. Kościół jezuicki – dodajmy w stylu barokowym (dokończony przez Benedykta Mezmera z Bawarii, konsekracja w 1745 r.) – z obszernym gmachami, sąsiadował z przykładem pięknego wileńskiego baroku: świątynią greckokatolicką (dzieło Jana Glaubitza – 1738-50) oraz przebudowaną w 1780 r. barokową prawosławną cerkwią Bogojawleńską. Obecność kolegiów jezuickich na Białorusi spowodowała tam szybki ruch budowlany od końca XVII w., szczególnie widoczny w miastach naddnieprzańskich¹².

Innym, słabiej pod tym względem rozeznaczonym terenem pogranicza, które związane z Koroną Polską i cywilizacją łacińską od XIV w. najwcześniej na tych ziemiach znalazło się na szlaku wielkiej wymiany handlowej Wscho-

¹⁰Por.: J. OCHMAŃSKI, *Dzieje Rosji do 1861r.*, wyd. 2, Warszawa-Poznań 1983, s. 150; L. BAZYŁOW, *Historia Rosji*, t. 1, Warszawa 1983, s. 269, 278.

¹¹Tekst przywileju, por.: I. KADULSKA, *Akademia Połocka. Ośrodek kultury na kresach 1812-1820*, Gdańsk 2004, s. 34-6.

¹²Wystarczy podać ich opis z pracy J. Popłatka i J. Paszendy, *Słownik jezuitów artystów*, Kraków 1972. Por.: M. B. TOPOLSKA, *Spółeczeństwo i kultura w Wielkim Księstwie Litewskim od XVI do XVIII w.*, Poznań-Zielona Góra 2002, s. 354-363.

du z Zachodem była Ruś Halicka ze Lwowem. Historia państwa kozackiego Hetmanatu, które wprawdzie upadło, ale trwało w tradycji ukraińskiej – wskazuje następnie na wielkie wpływy kultury polskiej i łacińskiej, budownictwo w stylu barokowym nawet na ziemiach po lewej stronie Dniepru, należących do Rosji.

Typowym przykładem dla nowszego pogranicza we wschodniej Białorusi będą dobra szkłowskie, którego wszystkie księgi gospodarcze w XVII i XVIII w. były pisane w języku polskim, podobnie jak kronika Mohylewa – sąsiedniego wielkiego centrum handlu międzynarodowego już w XVII w.

Według Wojciecha Boberskiego, Katarzyna II na ziemiach pierwszego rozbioru zrealizowała program z jednej strony europejski: zadrzewione drogi, mosty, projektowane przez francuskich inżynierów twierdze bastionowe na granicy, klasycystyczne budynki administracyjne, koszary oraz cerkwie w Mohylewie, Witebsku, Szkłowie, Witebsku, Czeczersku. Z drugiej zaś scentralizowała te projekty i ich wykonanie w duchu imperialnym, aby stłumić wielkie wrażenie pomników architektury naddnieprzańskiej w duchu katolickiego baroku. A jednak nadal wyróżniały się budowle w duchu późnego europejskiego późnego baroku i klasycyzmu pałaców jej faworytów: m.in. pałac Rumiancewa w Homlu (1785-93) inspirowany Villa Rotundo – dzieło Andrea Palladio – jako pomnik zwycięstwa nad Turcją. Gubernator Zachar Czernyszew w Czeczersku w latach 1782-87 wznosił – co zadziwiające – cztery klasycyzujące świątynie: dwie cerkwie prawosławne, kościół i misję jezuitów. Najbliższa barokowi była przebudowa cerkwi Bogojawleńskiej (1761-79) w Połocku, świątynia-mauzoleum w Propojsku obok pałacu hrabiego Golicyna w parku na wysokim brzegu Dniepru oraz wystawiona przez niego cerkiew w stylu barokowym. Nowe, na wzór europejski rozplanowane miasto w Szkłowie założył August Czartoryski, zaś faworyt Katarzyny, generał Serb Zoricz zbudował m.in. pałac z palladiańskimi skrzydłami dla korpusu kadetów (projektu Boarellego z 1788 r.), następnie teatr, rozebrany w 1788 r. i inne budowle¹³. Admirał Potiomkin po opuszczeniu Szkłowa (1797) w Kryczewie nad Sożą zbudował pałac Taurydzki z fasadą w stylu noeogotyckim i klasycystycznym wnętrzem. Sprowadził pijarów do zbudowanego przez siebie klasztoru. Osiemnaście lat trwała budowa soboru św. Józefa w stylu wczesnego klasycyzmu (zburzony w 1937 r.) na pamiątkę spotkania Katarzyny z cesarzem Józefem II w Mohylewie. Biskup Bohusz Siestrzencewicz dokonał klasycystycznej transformacji kościoła Karmelitów w Mohylewie. Jego ambicje, popierane przez Katarzynę II, pragnącą zasłużyć na miano

¹³W. BOBERSKI, *Architektura ziem I zaboru rosyjskiego...*, [w:] *Kultura i polityka. Wpływ polityki rusyfikacyjnej na kulturę zachodnich rubieży imperium rosyjskiego 1772-1915*, red. D. Konstantynow i in., Warszawa 1994, s. 44-5, 47-48, ilustracje s. 64-70.

tolerancyjnej, zostały zaspokojone po wybudowaniu ośmiokrotnie pomniejszonej repliki Bazyliki Watykańskiej pw. św. Pawła w latach 1787-94, wraz z placem i kolumnadą według planów wileńskiego architekta Wawrzyńca Gucewicza. Z tej okazji wydano rycinę krążącą po Europie¹⁴.

Znaczącej przemianie w omawianym okresie uległo malarstwo rusko-bizantyjskie w XVII-XVIII w. – typowy objaw kulturowego pogranicza. Przybyli z Korony i miejscowi artyści tworzyli wspaniałe ikonostasy w duchu zdobnictwa baroku (monaster w Supraślu, soboru św. Ducha w Mścisławiu św., cerkwi św. Trójcy w Witebsku oraz jedyny zachowany z XVII w. ikonostas z cerkwi św. Mikołaja w Mohylewie). Proces okcydentalizacji ikonostasów, ich barokowy charakter wyróżnia nie tylko architektura ozdobna i wielokondygnacyjna, ale i same ikony – dzieło najczęściej miejscowych twórców. Dzieła Łukasza Dolińskiego i innych twórców (ok. 100 ikon) można dziś oglądać w Muzeum Narodowym we Lwowie, a wpisują się one w nurt środkowo-europejskiego, italianizującego się rokoka. Według ukraińskiego historyka sztuki Ł. Pljaszko, w 1732 r. w cerkwi Przemienienia Pańskiego w Wielkich Soroczyńcach powstał najbardziej imponujący na lewobrzeżnej (rosyjskiej) Ukrainie (region połtawski) ikonostas – wybitne dzieło ukraińskiego baroku¹⁵.

Owo pogranicze europejskiej sztuki barokowej spełniło istotną rolę w rozpowszechnieniu tego stylu w Rosji. Według najnowszych białoruskich i rosyjskich historyków sztuki (zwłaszcza E. W. Pitatieliewoj) dziełem warsztatu białorusko-ukraińskiego w latach 1683-85 (Klima Michajłow i Dorofiej Zołotariew) był ikonostas dla soboru smoleńskiego monasteru Nowodziewiczego w Moskwie. Podobnym, w stylu zachodnim jest ikonostas w soborze monasteru swińskiego koło Briańska. Ukraiński rzeźbiarz Iwan Zarudny wprowadził wiele rzeźb w ikonostasie soboru pietropawłowskiego w Petersburgu (1712-13) oraz w cerkwi Przemienienia Pańskiego w Tallinie¹⁶.

Zachodnie pogranicze architektury i sztuki na ziemiach litewskich, białoruskich i ukraińskich było w XIX w. szerokie i jeszcze do 1939 r. widoczne w dużej liczbie kościołów, klasztorów, bożnic, kienes, w najbardziej popularnym stylu barokowym. Styl gotycki popularny jeszcze w XVI w. zatrzy-

¹⁴E. S. BUDREIKA, *Rascwiet w architekturze klasycyzmu Litwy – twórczość Laurinasa Stuoki-Gucewicziusa*, Leningrad-Wilnius 1964, s. 504 i nast.

¹⁵M. JANOCHA, *Ikonostasy w cerkwiach Rzeczypospolitej w XVII-XVIII w.*, „Przegląd Wschodni”, t. VIII, z. 4(32), Warszawa 2003, s. 911-914; por.: idem, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej. Problem kanonu*, Warszawa 2001, s. 129, 131-36.

¹⁶Monumentalny pięciorzędowy ikonostas w soborze Uspienskim w Smoleńsku wykonał w latach 1730-40 ukraiński artysta Siła Trusicki, M. JANOCHA, *op. cit.*, s. 130.

mał się na zachodnich ziemiach litewsko-białoruskich. Niszczące i burzone po 17 września 1939 r. kościoły są dziś odbudowywane głównie przez społeczność katolicką. Gorszy los spotkał budownictwo świeckie, na co zwraca uwagę obfita dokumentacja w 11-tomowym dziele Romana Aftanazego, dotycząca rezydencji i pałaców w stylach: neobarokowych, klasycystycznych, neogotyckich, neorenesansowych – siedzib szlachty i ziemiaństwa na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej od Morza Bałtyckiego do Czarnego. Różnorodne i sprowadzane z zachodu było nie istniejące już dziś wyposażenie tych zamków, pałaców i dworów w zachodnie meble, lustra, obrazy, rzeźby, kolekcje porcelany i sreber, wielojęzyczne biblioteki itd.

Jak można wyliczyć w czterech tomach dotyczących ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, aż 195 (na ok. 500) siedzib i rezydencji – ok. 40% ogółu, zawierało większe lub mniejsze zbiory tematyczne dzieł sztuki lub przedmiotów, które można uznać za kolekcje, gromadzone z zamiłowaniem. Wyjątkowo prezentuje się województwo mińskie. Rezydencje ze zbiorami i kolekcjami liczą ok. 50% (68 siedzib szlachecko-magnackich). W siedmiu kolejnych tomach (Ziemie Ruskie Korony – ok. 830 siedzib, 125 uzupełnień) w opisach rezydencji uderza wysoki standard zamożności ich właścicieli. Nie ilustruje to wskaźnika rezydencji z kolekcjami, jeżeli wziąć pod uwagę ich zniszczenie w XX w., zwłaszcza w województwie podolskim i wołyńskim. Jak można obliczyć, tylko w ziemi bełskiej i chełmskiej było ich ok. 45% ogółu (46); w bractawskim - 42% (39) i kijowskim - 40% (27)¹⁷.

*

Wzorcowym przykładem pogranicza kulturowego, nie przylegającego do granic politycznych (aż do powstania państwa litewskiego w 1920r. i Białoruskiej SSR) był region Wileńszczyzny, obejmujący ludność białoruską, litewską i polską oraz rosnącą od końca XVI w. ludność żydowską. Obejmował on, co przypominam, także tereny Białorusi zachodniej z Grodnem, Lidą i Nowogródkiem. Według Zbigniewa Kurcza, autora całościowego opracowania tej problematyki w XX w. – współcześnie jest to region konfliktu etnicznego Litwinów i Polaków; „wzmózonej etniczności” jako wyniku procesu dziejowego. Wileńszczyzna stanowi klasyczny przykład historycznego (wewnętrznego) pogranicza, na którym o prawo pierwszeństwa rywalizowały konkurencyjne etnie (termin oznaczający narodowości, ale i mniejszości

¹⁷R. AFTANAZY, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, wyd. 2. przejrane i uzupeł., cz. 1 Wielkie Księstwo Litewskie, t. 1-4, cz. 2 Ziemie Ruskie Korony, t. 5-11, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991-98.

etniczne). Polacy i dziś na Wileńszczyźnie, choć uwikłani w inne tożsamości, posiadają świadomość dawnej tradycji przebywania w regionie, o której wspomina hymn „Wileńszczyzna drogi kraj”¹⁸.

Od końca XV w. (dwór wielkiego księcia litewskiego Aleksandra) ten kraj był miejscem najgęstszej sieci kościołów, klasztorów katolickich, zborów cerkwi prawosławnych, a następnie unickich. Weźmy np. pod uwagę miejsca, z których udawali się przyszli studenci do Krakowa w pierwszej połowie XVI w. W „geografii wydawnictw” zdecydowanie (ok. 75% ogółu znanych nam druków) w latach 1553-1660 przodowały oficyny Wilna. Długoletnie w funkcjonowaniu okazały się głównie polskojęzyczne wydawnictwa mieszczańskie Wilna, Lubcza nad Niemnem, a także reformacyjne (z Brześciem i Łoskiem na czele)¹⁹. Ożywiony ruch wydawniczy na centralnych ziemiach litewsko-białoruskich oficyn katolickich z (łacińsko-polską) Akademicką – Jezuitów w Wilnie, protestanckich, prywatnych (w większości wydawnictwa polskie) oraz prawosławnych i unickich (druki cyrylicą i w języku polskim) objął 20 z 26 znanych tam oficyn. W drugiej połowie XVII i w XVIII w. w dobie rozpowszechniania się dwu- i trójjęzycznej oświaty zakonów (głównie jezuitów, z największą Akademią Jezuicką w Wilnie i szkół unickich bazylianów) region Wileńszczyzny przodował w produkcji książek i liczbie szkół.

Wielowiekowe przenikanie kulturowe i w konsekwencji utrwalenie polskości wywarło wpływ na działalność Komisji Edukacji Narodowej po likwidacji zakonu jezuitów. Sieć szkolna ugruntowała model z całkowitą dominacją polskości, choć trzeba przypomnieć istotny dla powstawania litewskiej tożsamości etnicznej moment wydawania przez KEN elementarza (kilkadziesiąt edycji) dla Litwinów. Ze względu działalność uniwersytetu w Wilnie w Cesarskim Wileńskim Okręgu Szkolnym (największym w Rosji w latach 1803-31) bezskutecznie konkurowało z nim najlepsze w Europie Środkowo-Wschodniej liceum o wszechstronnym profilu nauczania w Krzemieńcu – dzieło Tadeusza Czackiego. Cały Okręg liczył 76 szkół średnich i ok. 250 elementarnych, a najwięcej ich było na Wileńszczyźnie.

Wybitna była działalność Cesarskiego Towarzystwa Lekarskiego (1805-1915) oraz Muzeum Starożytności i Komisji Archeologicznej (1855-1865) w Wilnie – instytucji utworzonych i zarządzanych przez środowiska pol-

¹⁸Z. KURCZ, *Mniejszość polska na Wileńszczyźnie. Studium socjologiczne*, Wrocław 2005, s. 13. W 2001 r. na Litwie Polacy stanowili ok. 6,74% ogółu, Rosjanie 6,31%, Białorusini 1,23%, Litwini 83,45%. Za to w powiecie wileńskim Polacy stanowili 25,4%, Rosjanie 11,6%, Białorusini 3,6%, Litwini 54,9%. Najwięcej Polaków liczy powiat solecki ok. 80%, wileński ok. 61% i trocki 33%, *ibidem*, s. 168-170.

¹⁹Por.: M. B. TOPOLSKA, *Czytelnik i książka w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie reformacji i baroku*, Wrocław 1984, s. 77-78, s. 119.

skie²⁰. Omawiane pogranicze stało się najbardziej widocznym miejscem promowania regionu (ziem litewskich i białoruskich), jego dziejów w języku polskim, jak i rozświetlenia piękna jego krajobrazu, folkloru i obyczajów w pierwszej połowie XIX w. Ich autorzy, twórcy w języku polskim, jak otoczeni wielbicielami Adam Mickiewicz, Józef Ignacy Kraszewski i wielu innych pisarzy, bardziej prolitewskich czy probiałoruskich spowodowali upowszechnienie dziejów litewskich i białoruskich, folkloru oraz tradycji współistnienia narodów i kultur. Niezwykła aktywność tego środowiska i ich „potomków” powoduje ugruntowane sądy o korzeniach literatury polskiej na Wschodzie, z drugiej zaś pozwala, co przypomniiał Zygmunt Stoberski wskazywać na twórczy wpływ autorów w języku polskim – Polaków litewskich na liczne i rosnące w drugiej połowie XIX w. grono poetów i pisarzy litewskich²¹.

Autorzy ksiąg historycznych, poematów i powieści zdawali sobie sprawę ze swej tożsamości odziedziczonej po spolonizowanych przodkach, na co wskazuje w swych pracach Juliusz Bardach. Twórczość ojców litewskiego odrodzenia narodowego (np. Szymona Dowkonta) była wszak związana z wileńskim uniwersytetem i polskością. W dobie złagodzenia rusyfikacji w początku XX w., tak silnej po powstaniu styczniowym, w opozycji do nacjonalizmów litewskiego i polskiego, uznana tradycja tego pogranicza wyłoniła epigonów i jednocześnie nowatorów postaw „krajowych”. Przedstawicielami tych postaw, tj. uznania swej małej ojczyzny Litwy i Białorusi oraz większej – b. federacji narodów – Rzeczypospolitej Obojga Narodów byli: Michał Rómer, Tadeusz Wróblewski, Ludwik Abramowicz, Zygmunt Nagrodzki, Ludwik Chomiński, Bolesław Krzyżanowski, Helena Romer, a także przedstawiciele Litwinów i Białorusinów ze środowiska mieszczańsko-inteligenckiego. Reprezentowali oni trafnie określony przez Juliusza Bardacha typ Polaka z Litwy historycznej: „Pod wieloma względami bliższy Litwinom lub Białorusinom niż – jak mawiano – Koroniarzom, czyli Polakom z Polski etnicznej”²². Jednym z elementów była „kresowa polszczyzna” analizowana przez Józefa Trypućkę, Zofię Kurzową, Elżbietę Smułkową i innych²³. Autorem wywodzącym się z Inflant, który wyraźnie wskazał na ce-

²⁰Były one zaczątkiem odnowienia ruchu naukowego i literackiego po 1904r. Por.: H. IL-GIEWICZ, *Wileńskie towarzystwa i instytucje naukowe w XIX wieku*, Toruń 2005, s. 52-143.

²¹Por.: Z. STOBERSKI, *Między dawnymi a młodszymi laty. Polsko-litewskie związki literackie*, Łódź 1981, s. 115 i nast.

²²J. BARDACH, *O świadomości narodowej Polaków na Litwie i Białorusi w XIX-XX wieku*, [w:] idem, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 197.

²³Autorka należy do pokolenia, które pamięta przedstawicieli tej polszczyzny, jak np. swego promotora pracy doktorskiej prof. UAM – Henryka Łowmiańskiego, z Uniwersytetu Wileńskiego.

chy tej postawy był Bolesław Limanowski (1835-1935), który już w połowie XIX w. deklarował się najpierw jako Litwin należący do „młodzieży polskiej z Litwy historycznej”, a później jako prolitewski Polak²⁴.

Krajowcy (środowisko głównie demokratyczne) co do przynależności narodowej wyznawali zasadę poczucia odrębności krajowej (politycznej tradycji b. Wielkiego Księstwa Litewskiego). Jednocześnie zaś uznawali wspólnotę historycznych losów obywateli ziem litewskich i białoruskich w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i stawiali ją ponad dzielącymi ich różnicami etnicznymi i narodowymi. Zdawali sobie sprawę, iż Polacy na Litwie nie wszyscy jednak pochodzili z Korony, a byli potomkami głównie litewskiej i ruskiej szlachty. Uległa ona w procesie historycznym polonizacji kulturowej, co nie znaczy, że miała wyrzec się swych ziomeków, a raczej pomagać im w rozwoju świadomości narodowej. Uznając prawa Litwinów i Białorusinów do samostanowienia, krajowcy chcieli ich współżycia w dawnym federacyjnym państwie: bez dominacji strony polskiej, za to z wiodącym tradycyjnym modelem polskiej (a więc europejskiej kultury).

Wobec silnego ruchu odrodzenia narodowego Litwinów, zwłaszcza w dobie liberalizmu w Rosji w latach 1904-1908 i zaostrzonego konfliktu polsko-litewskiego od początków pierwszej wojny światowej o kształt i granice ich niepodległych państw, szlachetne ideały krajowców, o których napisało ostatnio znacznie więcej rozpraw niż o innych postawach ideowych²⁵, mające służyć rozwiązaniu kwestii narodów i państw po 1918 r., nie mogły zostać zrealizowane. Michał Rómer opowiedział się np. po stronie Litwinów, a inkorporację Litwy Środkowej do Polski po zajęciu Wilna przez oddziały gen. Żeligowskiego uznał za sprzeniewierzenie idei krajowej²⁶.

Zwolennicy odtworzenia dawnej federacji (obejmującej także Białorusinów), w innym, mniej idealistycznym duchu, z dominacją nowo powstałego państwa polskiego z naczelnikiem Józefem Piłsudskim na czele stracili złudzenia już po 1920 r. Uzyskanie przez II RP „Ojczyzny Polaków wileńskich”, dawało złudzenia przedłużenia tradycji, a z drugiej strony podzieliło

²⁴J. BARDACH, *O świadomości narodowej...*, *op. cit.*, s. 204-205.

²⁵Dla znaczenia tych kwestii należy wszakże przytoczyć rozprawę J. JURKIEWICZA, *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi w latach 1905-1922*, UAM, Seria Historia nr 100, Poznań 1983; obszerna literatura dotycząca krajowców por.: *Krajowość – tradycje zgody narodów w dobie nacjonalizmu. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej w Instytucie Historii UAM w Poznaniu 11-12 maja 1998*, red. J. Jurkiewicz, Poznań 1999.

²⁶Po przeniesieniu się do Kowna, stolicy Litwy, był rektorem tamtejszego uniwersytetu, choć nadal uznawał polskość terenów wokół Wilna i rolę kultury polskiej we wzajemnym bytowaniu. Por.: M. RÓMER, *Memoriał*, „Zeszyty Historyczne” 1970, z. 17, Paryż, s. 59 i nast.

rodziny, krewnych, przyjaciół nie tylko ze względu na wybór opcji etnicznej, ale i sytuacji politycznej w Europie Wschodniej. A jednak Wilno i jego okolice w dwudziestoleciu międzywojennym nadal pozostały wzorcem wielokulturowości ze względu na żywą działalność i przenikanie ośrodków intelektualnych i kulturalnych środowisk polskich, litewskich, białoruskich i żydowskich.

Losy tego pogranicza, boleśnie doświadczonego po radzieckiej inwazji na Polskę 17 września 1939 r., a zwłaszcza po wojnie, po kolejnych falach emigracji polskiej inteligencji do Europy Zachodniej i do PRL, dziś prezentują się jako obszar wielonarodowy i pełen konfliktów etnicznych – skrywanych, lecz nadal obecnych. Świadczy o tym dziś postawa Litwinów, którzy zwłaszcza w stosunku do przebywających tam czasowo obcokrajowców nie ukrywają niechęci do wspólnej polsko-litewskiej tradycji i historii.

*

Wiedza o wschodnim pograniczu kultury europejskiej na terenach etnicznych litewskim, białoruskim i ukraińskim z przewagą kultury polskiej do połowy XIX w. – miejsca nadal utrzymywanego i kultywowanego dziedzictwa przodków, a także najmniej znanego centrum kultury promieniującym od połowy XVII w. na ziemie Rosji – powinna być istotnym składnikiem procesu edukacji. Tym bardziej, że w zintegrowanym współczesnym świecie dominuje regionalizm. Kultury narodowe nadal stanowią amalgamat wielu tradycji kulturowych, widocznych zwłaszcza na pograniczach. Wystarczy spojrzeć na mapę etniczno-wyznaniową tzw. ściany wschodniej od Mazur, przez Podlasie do Rzeszowszczyzny i Bieszczadów jako na pozostałość wymieszanych elementów etniczno-kulturowych II Rzeczypospolitej, gdzie katolickie parafie sąsiadują z prawosławnymi i unickimi cerkwiami, gdzie żyją jeszcze Tatarzy i starowiercy, gdzie sąsiadują ze sobą mniejszości etniczne. Stanowi to od wielu lat przedmiot badań socjologiczno-historycznych naukowych ośrodków Białegostoku, Olsztyna, Siedlec i Rzeszowa.

Ostatnio, co jest dobrym sygnałem dla jednoczącej się Europy, region Podlasia – pogranicze wielokulturowe – poprzez ośrodek białostocki został włączony do badań problematyki regionów europejskich w programie Ceres²⁷. Być może takie próby przełamują izolację wiedzy o pograniczach. Brakuje nam dziś w szkolnictwie i życiu społecznym wiedzy na temat wpływu i przenikania się kultur na pograniczu, czyli najszerzej na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz ziem ruskich należących

²⁷L. ALEKSANDROWICZ-PĘDLICH, *Bogini Ceres i Leonardo da Vinci – Europa, region, pogranicze*, [w:] *Kultury narodowe na pograniczach*, red. J. Nikitorowicz, J. Halicki, J. Muszyńska, Białystok 2006, s. 246.

od 1569 r. do Korony Polskiej, poczynawszy właśnie od Podlasia oraz Rusi Halickiej. Wszak pierwsze trójjęzyczne szkoły – typowy przejaw tej kultury powstały już w końcu XVI w., jako szkoły bractw cerkiewnych we Lwowie i Wilnie. Najlepszym przykładem była słowiańsko-łacińsko-polska uczelnia w Kijowie założona przez metropolitę Cerkwi prawosławnej Piotra Mohyłę, zaś w XVIII w. wszystkie unickie szkoły średnie i seminaria duchowne oo. Bazylianów. Wzorowane jak Akademia Mohylańska na szkolnictwie jezuickim, używały rodzimych języków oraz łacińskiego i polskiego. Podobnie jak wszystkie uczelnie jezuickie (ok. 50) na ziemiach litewsko-białorusko-ukraińskich. W Wielkim Księstwie Litewskim, po okresie reformacji, w którym dominowały wydawnictwa w języku polskim, ten język przedostał się do drukarni cyrylickich i do wydawnictw największej w dziejach omawianego pogranicza – Drukarni Akademickiej SJ w Wilnie²⁸.

Przewaga polszczyzny widoczna nie tylko w kontaktach społecznych, ekonomicznych i kulturowych, ale w życiu politycznym sąsiedzkim i towarzyskim uwidoczniła się szczególnie w działalności Komisji Edukacji Narodowej po likwidacji zakonu jezuitów. Dlaczego jednak ta problematyka stała się następnie po utworzeniu wzorcowego dla Rosji Wileńskiego Okręgu Szkolnego (1803-31) przedmiotem zainteresowań głównie francuskiego historyka prof. Daniela Beauvois Dlaczego poruszona w referacie problematyka nie jest szerzej prezentowana w programach Zjazdów Historyków Polskich – nie mówiąc o podręcznikach szkół średnich *Z Historią Polski 1795-1914* Jerzego Zdrady (Kraków 2005) powinna na razie wejść do programów wykładów uniwersyteckich.

²⁸ Jej produkcja według I. Petrauskienė (Vilniaus Akademijos Spaustuvė 1575-1773. Vilnius 1976, s. 182) wyraźnie wskazuje na rosnącą liczbę druków w języku polskim ze 183 (wobec 353 w języku łacińskim i 19 litewskich) w XVII w. na 513 wobec 412 łacińskich i 32 litewskich w XVIII w.

Maria Barbara Topolska

The significance of the Polish eastern cultural borderland for the expansion of the western civilization in the 16th-19th centuries.

Abstract

The aim of the considerations is to present the expansion of the cultural borderland, of insular nature (until the end of the 15th century), in the central part of the Grand Duchy of Lithuania (Lithuanian and Belorussian lands) and Halick - Vladimir lands (one century earlier). The earliest impact was observed in the north in the German borderland, whereas the Byzantine and Russian influence was visible in other areas. In the Middle of the 17th century in result of the missionary work of the Catholic Church, Reformation churches and the Greek Catholic church the cultural borderland reached the Dnieper areas along the new borderline with Russia. Both Polish and western culture radiated to Russia as well. The borderline performed the role of a center in the 17th century. Whereas after the first partition of Poland it functioned as the borderland of the western and Polish culture for the ethnic Russia.

At the time of partitions and the dramatic change in course of the borders after September 17th, 1939, the Vilnius Region became the most evident instance of the cultural borderland despite the course wars or changes of the borders. Borderland phenomena occurred here simultaneously at the junction of two or more ethnic borders: a borderland understood as an internal and cultural category functioning within one ethnic group and not only at the points at which ethnic groups meet, and finally a borderland as a the area of mutual penetration and contacts among groups of diverse cultural values. Thus the features of the 'asymmetrical' borderland determine the area on which particular communities of a different level of group development at one point came together and co-existed. The longer the domination of one culture was (Polish) over the centuries, the deeper the sources of the ethnic conflicts were at the end of the 19th century, especially on the Polish-Lithuanian borderland.

Numerous factors (including printing books in Polish and Latin since the Middle of the 16th century, as well the school system organized by the Jesuits and the Basilians) affected the formation of this typical 'motherland of the Vilnius Poles' (the term coined by Jan Jukiewicz). This resulted in the foundation of the exemplar for Russia, the educational district in Vilnius (1803-31) where the impact of the Polish identity was the strongest ever and hence Russification of this territory was impossible in the 19th century since both the elite as well common people and the Lithuanian peasantry (Krystyna Turska) supported the connections with Poland after World War II.

The heritage of the Polish - Lithuanian Commonwealth exerted a significant impact on the representatives of Romanticism including its leader Mickiewicz as well as the supporters of the reconstruction of the federation in the spirit of respect for the culture and the identity of its nations.

The knowledge of these phenomena should constitute an element of historical education starting from the level of secondary schools.